VIII kadencja

# KANCELARIA SEJMU
# Biuro Komisji Sejmowych

**PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

■ **Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 283)**

z dnia 16 października 2019 r.

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia

# Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 283)

16 października 2019 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem posła **Jana Dziedziczaka (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

**I. informację o dokumentach, w stosunku do których Prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag: COM(2019) 461, 620 (art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r.), COM(2019) 409, 410, 413, 414, 416, 417, 424, 432 (art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r.), COM(2019) 365, 412, 415, 615 (art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r.);**

**II. w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informację Rady Ministrów o posiedzeniu Rady Europejskiej, które odbędzie się w dniach 17 i 18 października 2019 r.;**

**III. w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. sprawozdanie Komisji: Sprawozdanie roczne za rok 2018 w sprawie stosowania zasad pomocniczości i proporcjonalności oraz w sprawie stosunków z parlamentami narodowymi (COM(2019) 333 wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu;**

**IV. w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady Europejskiej, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Umocnienie praworządności w Unii. Plan działania (COM(2019) 343 wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu;**

**V. w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenie (UE) nr 1309/2013 w sprawie Europejskiego Funduszu Dostosowania do Globalizacji (2014–2020) (COM(2019) 397 wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP;**

**VI. projekt sprawozdania Komisji z działalności w VIII kadencji Sejmu.**

W posiedzeniu udział wzięli: **Konrad Szymański** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zewnętrznych wraz ze współpracownikami, **Grzegorz Puda** sekretarz stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju wraz ze współpracownikami, **Kosma Złotowski**, **Jarosław Duda** i **Łukasz Kohut** posłowie do Parlamentu Europejskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Adam Dudzic** – wicedyrektor Biura Spraw Międzynarodowych; **Agata Jackiewicz** i **Paweł Witecki** – z sekretariatu Komisji w BSM; **Ziemowit Cieślik** – naczelnik Wydziału Analiz Prawa Europejskiego i Międzynarodowego z Biura Analiz Sejmowych, **Zofia Szpringer** – naczelnik Wydziału Analiz Społecznych i Ekonomicznych z BAS, **Konrad Kuszel** – ekspert ds. legislacji z BAS.

**Przewodniczący poseł Jan Dziedziczak (PiS):**

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Stwierdzam kworum. Witam serdecznie obecnych członków Komisji. Tych z państwa, którzy uzyskali reelekcję, witam serdecznie, serdecznie państwu gratuluję i od razu zapraszam do Komisji na przyszłą kadencję.

Witam panów ministrów, towarzyszące osoby, panie dyrektor, witam posła do Parlamentu Europejskiego, bo zdaje się, że takowy też nas odwiedził i serdecznie go witamy. I drugi pan poseł jest. No to witamy obu panów posłów.

Chciałbym zapytać, czy są uwagi do porządku dziennego ze strony państwa. Nie widzę. Wobec tego stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek dzienny.

Przechodzimy do rozpatrzenia pkt I, czyli informacji o dokumentach unijnych, w stosunku do których prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag. Są to następujące dokumenty Unii: w trybie art. 7 ust. 4 ustawy COM(2019) 461, 620, w trybie art. 8 ust. 2 ustawy COM(2019) 409, 410, 413, 414, 416, 417, 424, 432, w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy COM(2019) 365, 412, 415, 615.

Czy do wymienionych przeze mnie dokumentów państwo posłowie chcą zgłosić uwagi, czy też zgodnie z wnioskiem prezydium możemy je przyjąć bez rozpatrywania przez Komisję? Sprzeciwu nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja postanowiła nie zgłaszać uwag do wymienionych powyżej dokumentów. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt I.

Przechodzimy do pkt II, czyli rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informacji Rady Ministrów o posiedzeniu Rady Europejskiej, które odbędzie się w dniach 17 i 18 października 2019 r., a więc jutro i pojutrze. Rząd jest reprezentowany przez sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych pana ministra Konrada Szymańskiego, którego bardzo uprzejmie proszę o przedstawienie informacji.

**Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Konrad Szymański:**

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panie i panowie, najbliższa Rada Europejska, która zbierze się jutro i pojutrze, będzie dyskutowała na następujące tematy: po pierwsze, kolejna debata na temat wieloletnich ram finansowych; spotkanie, sesja z udziałem przewodniczącej elekt Ursuli von der Leyen na temat nowego cyklu politycznego, w szczególności w kontekście implementacji agendy strategicznej; dyskusja na temat klimatu w kontekście polityki globalnej, stosunki zewnętrzne.

Jeżeli chodzi o WRF, możemy mówić o dalszych przygotowaniach negocjacji. Nie negocjacjach właściwych, ale przygotowaniach negocjacji. Cały czas pracujemy nad samym schematem negocjacyjnym, który określi ramy tych negocjacji na poziomie Rady Europejskiej w momencie, kiedy dojrzeje do tego sytuacja. Należy się spodziewać takiej pierwszej sesji negocjacyjnej w grudniu. Można powiedzieć, że impas w tej sprawie trwa, pomimo 18 miesięcy od momentu ogłoszenia pierwszego projektu wieloletnich ram finansowych przez Komisję Europejską.

Państwa członkowskie nie posunęły się zanadto, jeżeli chodzi o ukształtowanie ostatecznego kompromisu. Wynika to z rozbieżności, radykalnych rozbieżności interesów państw członkowskich. Polska zwraca uwagę na to, że Brexit nie powinien być pretekstem do tego, aby nieproporcjonalnie ograniczać finansowanie projektu europejskiego. Rozumiemy konsekwencje finansowe Brexitu. To jest obiektywny czynnik, który powoduje, że budżet jest mniejszy o tę część gospodarki europejskiej, jaka była reprezentowana przez Wielką Brytanię. Rozumiemy również naturalne procesy konwergencji społeczno-ekonomicznej, które szczęśliwie dotykają również Polskę, natomiast i projekt Komisji Europejskiej, a także dokumenty robocze przedstawione przez prezydencję fińską nie posuwają sprawy kompromisu do przodu. Wręcz przeciwnie, możemy mówić o impasie w niektórych obszarach, a nawet o regresie, jeżeli chodzi o przygotowanie tych

negocjacji w taki sposób, aby dawały szansę na to, aby posunąć się chociaż odrobinę dalej w tej trudnej sprawie.

Zwracamy uwagę na to, że poziom ambicji, jeżeli chodzi o tzw. nowe cele, w szczególności awans polityki migracyjnej czy też polityki obronnej UE, gdzie lokowane są największe wzrosty wydatkowania pieniędzy unijnych, poziom tej ambicji jest uzależniony od nowych środków, od nowych źródeł finansowania projektu europejskiego. Przy czym, jeżeli chodzi o nowe źródła finansowania, zwracamy uwagę, że nie możemy się zgodzić na takie mechanizmy finansowania o regresywnym charakterze, które doprowadziłyby do sytuacji, w której państwa biedniejsze w ramach danego instrumentu byłyby obciążone w większym stopniu niż państwa bogatsze. Takim instrumentem, to znaczy takim ewentualnym mechanizmem, nowym źródłem finansowania UE są wszystkie opłaty czy też parapodatki, które byłyby oparte o niezrecyklingowany plastik czy też oparte o jakieś frakcje systemu ETS. To jest powód, dla którego Polska nie może zgodzić się na tego typu rozwiązanie. W zamian za to proponujemy rozwiązania inne, które nie tylko mają bardziej przyszłościowy charakter, ale również w bardziej równomierny sposób obciążałyby poszczególne gospodarki i państwa członkowskie. Do takich rozwiązań na pewno należy podatek od transakcji finansowych czy też opłata od wspólnego rynku, która byłaby nakładana na ponadnarodowe przedsiębiorstwa, które ze wspólnego rynku korzystają w największym stopniu. Nie należy się spodziewać w najbliższym czasie kompromisu w tej sprawie.

Zwracamy uwagę na to, że polityki traktatowe, przez niektórych nazywane politykami tradycyjnymi, takie jak polityka spójności czy wspólna polityka rolna, mimo zmiany sytuacji politycznej Unii Europejskiej, zmiany kontekstu nowych wyzwań, zachowują swoją ważność chociażby dlatego, że już dziś są one bardzo istotnym instrumentem realizacji celów, które są uważane za nowe, celów środowiskowych, klimatycznych, z zakresu cyfryzacji czy innowacji. Na taką dyskusję jesteśmy gotowi. W Polsce zmieniło się wiele, jeżeli chodzi o przygotowanie porządku prawnego krajowego, regulacyjnego, by sięgać po takie pieniądze. Natomiast nie możemy się zgodzić na nieproporcjonalne cięcia, które zostały zaproponowane przez Komisję Europejską.

Na szczególną uwagę zasługuje ten aspekt debaty budżetowej, który dotyczy ochrony interesów finansowych w kontekście braków praworządności. Zwracamy uwagę na to, że ochrona interesów finansowych jest również w naszym interesie. Zdecydowanie jesteśmy gotowi do tego, żeby wzmocnić instrumenty ochrony interesów finansowych UE. Nie ma między nami kontrowersji, jeżeli chodzi o samą wartość praworządności, natomiast zwracamy stanowczo uwagę, że mechanizm ten nie może prowadzić do budowania arbitralnego mechanizmu sankcyjnego, który w istocie zmieniałby porządek traktatowy, przy pomocy praw wtórnego zmieniałby porządek traktatowy. Takie ryzyko na samym początku tej dyskusji wyraźnie istniało.

Dzisiaj wydaje się, że stanowisko części krajów, a także stanowisko służb prawnych rady powoduje korzystną, wciąż jeszcze niedostateczną, ale korzystną ewolucję tego instrumentu. Widzimy możliwości kompromisu w tej sprawie, aczkolwiek jesteśmy jeszcze wciąż daleko od porozumienia w tej kwestii. Na to chciałbym zwrócić uwagę, ponieważ przez jakiś czas prezydencja fińska operowała bardzo uogólnionymi komunikatami prasowymi, które mogły wprowadzić opinię publiczną w błąd. Nie ma kompromisu w tej sprawie. Ten kompromis mógłby być osiągnięty, jeżelibyśmy wypracowali mechanizmy, które by wyraźnie łączyły realne szkody dla budżetu unijnego z konkretnymi brakami, obiektywnie oznaczonymi brakami w działaniach poszczególnych państw członkowskich.

Oczywiście ta sprawa toczy się w kontekście m.in. kontrowersji, jaką toczymy w przypadku Polski dotyczącej tej sprawy. Widać wyraźnie, po niemal 4 latach utrzymującej się kontrowersji w tej kwestii, że pomimo silnych kontrowersji w tej sprawie niektóre z nich trafiają do Trybunału Sprawiedliwości. Nikt nie jest w stanie wskazać, że przynosi to jakiekolwiek szkody dla interesów finansowych UE. Polska wydaje pieniądze unijne zgodnie z najwyższymi standardami. Stopień zagrożenia ewentualnymi zarzutami korupcyjnymi w Polsce jest niższy niż unijna średnia, więc mamy bardzo dobry system dbania o interesy finansowe UE, pomimo że wydajemy tych pieniędzy stosunkowo więcej niż wiele innych krajów. W związku z tym tak łatwego związku nie widać i go nie ma.

Jeżeli ten instrument miałby być przyjęty, musiałby się oprzeć o obiektywne kryteria i o jasny związek między jakąś kontrowersją natury ustrojowej, regulacyjnej, prawnej a interesami finansowymi UE. To jest jedyna droga, która mogłaby wytyczyć ścieżkę do kompromisu w tej sprawie.

Druga sprawa to nowy cykl polityczny. Jesteśmy w trakcie wyznaczania nowych osób do najważniejszych funkcji w UE. To jest proces równoległy w stosunku do przyjętej już agendy strategicznej. Ta część sesji Rady Europejskiej, która będzie się odbywała w towarzystwie przewodniczącej elekt, będzie z polskiego punktu widzenia bardzo dobrą okazją, żeby zwrócić uwagę na wagę, na konieczność aktywnej roli Komisji Europejskiej w zakresie obrony wspólnego rynku, rozwijania wspólnego rynku i proponowania właściwej legislacji, jeżeli chodzi o dokańczanie wspólnego rynku.

Zaniedbania w tej sprawie, nie tylko zaniedbania regulacyjne, ale implementacyjne w stosunku do aktów prawnych takich jak dyrektywa usługowa, są jednym z głównych powodów osłabiania wzrostu gospodarczego w UE. Polska od bardzo długiego czasu upomina się o to, aby Komisja Europejska zachowywała bardziej ofensywne w tej sprawie działania. Tego samego typu oczekiwania mamy w stosunku do nowej Komisji Europejskiej i z całą pewnością będzie wyartykułowane bardzo mocno w trakcie tej sesji.

Kolejna sprawa to polityka klimatyczna. Zapisy konkluzji i dyskusja będą się przede wszystkim koncentrować na miniszczycie ONZ-owskim, globalnym, dotyczącym procesu COP, gdzie Polska cały czas dzierży prezydencję tego procesu. Natomiast zwracamy uwagę na to, że ewentualne wytyczne w stosunku do polityki unijnej w tej sprawie, tak jak do tej pory, tak jak przez ostatnie miesiące to powtarzaliśmy, musi się opierać o krajowe plany energii i klimatu. Taki plan jest przyjęty w Polsce, jest przedmiotem zakończonych już konsultacji z Komisją Europejską. Musi być również oparty o sprawiedliwy podział obciążeń i mechanizmy kompensacyjne. To są warunki konieczne, nieusuwalne, porozumienia w sprawie przyszłości polityki klimatycznej wewnątrz UE.

Na uwagę zasługuje fakt, i przy tej okazji myślę, że to jest dobry moment, żeby o tym przypomnieć, że spektakularne działania na poziomie ONZ nie przyniosły żadnej zmiany, jeżeli chodzi o nowe zobowiązania klimatyczne, jakichkolwiek państw globalnych, w szczególności tych, które bezpośrednio konkurują z UE jako gracze gospodarczy czy gracze handlowi. Myślę, że to jest istotny kontekst tej dyskusji. UE pomimo swojego zdecydowanego przywództwa, jeśli chodzi o wytyczanie nowych zobowiązań klimatycznych, nie daje efektywnie przykładu jakimkolwiek innym gospodarkom, w szczególności tym, które stanowią realną konkurencję w stosunku do gospodarki europejskiej.

Jeśli chodzi o stosunki zewnętrzne, to w tej sprawie dzieje się ostatnio bardzo dużo. W związku z przyjęciem rozbudowanych konkluzji Rady do Spraw Zagranicznych przedwczoraj nie spodziewamy się, aby Rada Europejska poświęcała dużo czasu sprawom relacji UE–Turcja. Raczej można się spodziewać wzmocnienia przez Radę Europejską tych konkluzji, które już zostały przyjęte. Natomiast można się spodziewać przedstawienia stanowiska ze strony cypryjskiej. Mamy wciąż nierozwiązany problem wierceń w wyłącznej strefie ekonomicznej Cypru. Polska akcentuje w tej sprawie, że wszystkie te działania muszą się odbywać zgodnie z prawem międzynarodowym, a korzyści płynące z ewentualnej eksploracji paliw kopalnych w strefie ekonomicznej Cypru powinny być dostępne dla wszystkich mieszkańców podzielonego Cypru.

Ważnym elementem w zakresie relacji zewnętrznych jest kwestia rozszerzenia. Wczorajsza porażka, jeśli chodzi o zdolność do otwierania negocjacji członkowskich przez UE z Albanią i Macedonią Północną, jest bardzo dobrym powodem, dla którego Rada Europejska powinna się w jakiś sposób do tego odnieść. Samotne zablokowanie tego procesu przez Francję oznacza, że UE osłabia swoją obecność w Bałkanach Zachodnich, tym samym otwieramy drogę do wpływów krajów trzecich, które przedstawiają rodzaj konkurencji strategicznej w stosunku do Europy, do UE. W naszym przekonaniu taka polityka jest nie tylko nieuczciwa w stosunku do partnerów, którzy wykonali wszystkie zobowiązania, poniekąd zobowiązania, które były przedmiotem oczekiwań ze strony UE, ale także jest ryzykowne z punktu widzenia bezpieczeństwa UE.

Nie należy wykluczyć tego, że Rada Europejska również spotka się w formacie art. 50. Wszystko zależy od ewentualnego postępu, który będzie miał miejsce w rozmowach

toczących się właśnie teraz, w szczególności wczoraj i dziś, między naszym negocjatorem Michelem Barnierem a stroną brytyjską. Jeśli potwierdzą się pogłoski, że rozmowy przynoszą wyraźny postęp, że będziemy mogli mówić o zamknięciu tekstu prawnego porozumienia, zrewidowanego porozumienia o wyjściu Wielkiej Brytanii, być może rada będzie miała powody, aby spotykać się również w trybie art. 50. Ale to zależy od zdarzeń, które będą miały miejsce w najbliższych godzinach.

To są najważniejsze rzeczy, jeśli chodzi o Radę Europejską jutro i pojutrze.

**Przewodniczący poseł Jan Dziedziczak (PiS):**

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Czy są ze strony państwa posłów jakieś pytania do pana ministra? Myślę, że sytuacja jest jasna. Wobec tego chcę zapytać: Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia do wiadomości informacji? Sprzeciwu nie widzę.

Stwierdzam, że **Komisja w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. przyjęła do wiadomości informację Rady Ministrów o posiedzeniu Rady Europejskiej, które odbędzie się jutro i pojutrze**. Zamykam rozpatrywanie pkt II.

Przechodzimy do pkt III, czyli rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. sprawozdania Komisji: Sprawozdanie roczne za rok 2018 w sprawie stosowania zasad pomocniczości i proporcjonalności oraz w sprawie stosunków z parlamentami narodowymi (COM(2019) 333 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego stanowiska rządu, który jest reprezentowany przez ministra Konrada Szymańskiego, sekretarza stanu w MSZ. Bardzo proszę, panie ministrze, o przedstawienie informacji.

**Sekretarz stanu w MSZ Konrad Szymański:**

Dziękuję bardzo. Sprawozdanie ma charakter czysto informacyjny. Rząd ma również charakter raczej obserwatora tego procesu, aczkolwiek bacznego obserwatora, ponieważ relacje pomiędzy Komisją Europejską a parlamentami narodowymi są dla nas istotne z punktu widzenia naszych zapatrywań na ewentualne zmiany procesu decyzyjnego w UE i wzmocnienia legitymizacji demokratycznej w UE. To sprawozdanie nie budzi optymizmu. Z jednej strony mamy wyraźny spadek wizyt przedstawicieli Komisji Europejskich w parlamentach narodowych. Zaangażowanie parlamentów narodowych wobec poszczególnych aktów prawnych przedstawianych czy też komunikatów przedstawianych przez Komisję Europejską również nie jest bardzo duże.

Jeśli chodzi o tę najważniejszą rzecz, czyli przedstawianie uzasadnionych opinii w stosunku do aktów prawnych, mamy również wyraźny spadek zainteresowania parlamentów narodowych. Przyjmowano nie więcej niż cztery takie uzasadnione opinie. To pokazuje jedną rzecz, że parlamenty narodowe słusznie zauważają, że dotychczasowe mechanizmy kontrolne, które są przewidziane protokołem załączonym do traktatu lizbońskiego, mają przez to iluzoryczny i de facto pusty charakter. Nie można się dziwić temu, że parlamenty nie chcą korzystać z tych instrumentów w sytuacji, kiedy mają bardzo ugruntowane doświadczenie lekceważenia stanowisk przyjmowanych przez parlament ze strony Komisji Europejskiej.

To jest kolejny powód, dla którego Polska upomina się o to, aby w przyszłych rozwiązaniach, jeśli chodzi o budowanie zaangażowania parlamentów narodowych w proces decyzyjny, zdecydowanie wzmocnić parlamenty narodowe, aby nie kończyło się to tylko i wyłącznie kartkami żółtymi czy pomarańczowymi, ale również wyposażeniem parlamentów narodowych w kartkę czerwoną, która by definitywnie pozwalała parlamentom narodowym na odrzucenie propozycji aktu prawnego zgłoszonego przez Komisję Europejską.

Mamy w pamięci żywej, myślę, z sukcesem zorganizowaną akcję krytyczną przyjmowania krytycznych uzasadnionych opinii w stosunku do dyrektywy o delegowaniu pracowników. Polska, w dużym stopniu polski Sejm, ale także polska administracja skutecznie zachęciła 11 parlamentów krajowych do tego, żeby wyrazić sceptyczną, negatywną opinię. Nie przyniosło to żadnych efektów i myślę, że to doświadczenie kładzie się cieniem na tych wszystkich szlachetnych zamierzeniach, które stoją za tym sprawozdaniem

rocznym. Te zamierzenia są z całą pewnością szlachetne. Niestety praktyka jest znacznie gorsza, dlatego konkluzją powinno być wzmocnienie instytucjonalne parlamentów w procesie podejmowania decyzji UE.

**Przewodniczący poseł Jan Dziedziczak (PiS):**

Bardzo dziękuję, panie ministrze, za to stanowisko rządu. Myślę, że każdy z nas członków Komisji do Spraw Unii Europejskiej podziela państwa spojrzenie na ten temat. Ale, drodzy państwo, sprawozdawcą do tego projektu jest pan poseł Jacek Kurzępa, którego bardzo proszę o przedstawienie stanowiska.

Proszę bardzo, panie profesorze.

**Poseł Jacek Kurzępa (PiS):**

Szanowny panie ministrze, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jak zawsze w sposób bardzo merytoryczny, profesjonalny, rzeczowy pan minister przedstawił założenia dokumentu, za co serdecznie dziękuję. Dziś dość jednoznacznie krytycznie ten sąd podzielamy. Treść dokumentu została szeroko omówiona i przedstawiona. Jesteśmy po lekturze dokumentu COM(2019) 333. Podzielamy stanowisko rządu, przyjmujemy je do wiadomości i nie wnosimy do niego uwag. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Jan Dziedziczak (PiS):**

Bardzo dziękuję, panie profesorze.

Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Myślę, że sprawa jest oczywista, jasna i tutaj jednomyślnie się z nią zgadzamy. W związku z tym chciałbym jeszcze proforma zadać pytanie państwu posłom, czy jest sprzeciw wobec decyzji Komisji o przyjęciu do wiadomości informacji dotyczącej tego dokumentu. Tak jak się spodziewałem, sprzeciwu nie widzę.

Stwierdzam zatem, że **Komisja przyjęła informację rządu na temat dokumentu o sygnaturze COM(2019) 333 i odnoszącego się do niego stanowiska rządu.** Na tym zamykam rozpatrywanie pkt III.

Przechodzimy do pkt IV, czyli rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. komunikatu Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady Europejskiej, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Umocnienie praworządności w Unii. Plan działania (COM(2019) 343 wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu, który jest reprezentowany przez pana ministra Konrada Szymańskiego.

Uprzejmie proszę o ponowne zabranie głosu.

**Sekretarz stanu w MSZ Konrad Szymański:**

Dziękuję bardzo. Komunikat Komisji przewiduje przede wszystkim – i to jest istota tego komunikatu – istotne novum w stosunku do dotychczasowej praktyki, coroczny przegląd praworządności we wszystkich państwach członkowskich. To potencjalnie cieszy się poparciem z polskiej strony, ponieważ potencjalnie może zapobiegać stygmatyzacji indywidualnych państw członkowskich, z czym mamy do czynienia teraz. To zamierzenie przeprowadzenia corocznego przeglądu praworządności we wszystkich państwach członkowskich jest obudowane działaniami pomocniczymi, takimi jak upowszechnienie kultury praworządności, zapobieganie, reakcja – to są rzeczy pomocnicze.

Jeżeli chodzi o istotę polskiego stanowiska, to oprócz tego, że widzimy ewentualne zalety dokonywania przeglądu, który dotyczyłby wszystkich państw członkowskich, zwracamy uwagę na to, że potrzeba jest cały czas obiektywizacji kryteriów oceny. Mamy tutaj bowiem do czynienia z sytuacją, w której różne państwa członkowskie mają bardzo różne tradycje konstytucyjne, w bardzo różny sposób realizują zasady praworządności. W UE nie ma państwa, które by tę zasadę podważało jako taką, natomiast sposób jej realizacji jest często bardzo rozbieżny. My sami mamy określone doświadczenia w tej sprawie.

Brak obiektywnych reguł powoduje, że na przykład zdarzało się do tej pory, że rozwiązania znane z innych państw członkowskich są krytykowane w przypadku analogicznych rozwiązań w Polsce. Mamy również przypadki, nie są one całkiem odosobnione, kiedy rozwiązania, które obowiązywały w Polsce od bardzo długiego czasu – także w okresie

akcesji, kiedy cały polski system prawny poddawany był bardzo uważnemu przeglądowi, są to instytucje, które później obowiązywały również w momencie samej akcesji w roku 2004 – są nagle krytykowane, po 15 latach ich obowiązywania bądź po fakcie powrotu danego rozwiązania do porządku prawnego UE. Te nasze określone doświadczenia z tego procesu, z ostatnich 3–4 lat powodują, że szczególnie zwracamy uwagę na konieczność obiektywizacji kryteriów, tak aby nie dochodziło do sytuacji, w której analogiczne rozwiązania są akceptowane w jednym państwie, a są przedmiotem krytyki w drugim państwie. To budzi problem stygmatyzacji, to budzi problem napięć politycznych, których powinniśmy w tej sprawie unikać.

Druga sprawa to podział kompetencji. Mamy cały cykl, całą długą listę inicjatyw. Powoli robi się w związku z tym pewna niejasność, jeżeli chodzi o to, jaki jest reżim prawny UE w tej sprawie. Zwracamy uwagę na to, że podstawą wszystkich tych działań, która musi być szanowana przez prawo wtórne, są zapisy art. 7 traktatu. Prawo wtórne nie może powodować zmian w prawie pierwotnym UE, a takie ryzyko istnieje. Wyjaśnienia w związku z tym wymagają sprawy zakresu tematycznego, ponieważ tutaj również pojawiają się bardzo różne sugestie, czasami wykraczające poza ścisłe rozumienie zasady praworządności. Wymaga wyjaśnienia rola państw i rola instytucji unijnych, w tym Komisji Europejskiej, i wymaga uporządkowania wzajemna relacja tych wszystkich inicjatyw względem siebie, w szczególności względem art. 7 traktatu. Jeśli bowiem nawet byśmy usunęli problem ewentualnej zmiany reżimu art. 7 przez prawo wtórne, to cały czas możemy nie mieć rozwiązanego problemu wzajemnego nakładania się bardzo różnych inicjatyw.

Przypomnę, że tych inicjatyw aktualnie mamy pięć. Z jednej strony mamy oczywiście art. 7 i sposób rozumienia tego artykułu przez Komisję Europejską, z drugiej strony mamy aktualny komunikat, właśnie omawiany komunikat Komisji Europejskiej. W tym samym czasie mamy reformę dorocznego dialogu tematycznego w sprawie praworządności w radzie, który był ustanowiony decyzją rady z 16 grudnia 2014 r. Mamy belgijsko-niemiecką inicjatywę w sprawie ustanowienia mechanizmu okresowej wzajemnej oceny przez państwa członkowskie w zakresie praworządności. Tak więc, krótko rzecz ujmując, mamy pięć różnych inicjatyw, których wzajemne zależności są niewyjaśnione.

Z punktu widzenia samej zasady praworządności, której filarem jest przewidywalność prawa, pewność prawa, jest to sytuacja naganna. W toku prac nad tym komunikatem będziemy się domagali jasnej demarkacji zasad funkcjonowania tych wszystkich mechanizmów, które co do zasady nie budzą kontrowersji. Natomiast w praktyce, jak wiemy, my akurat wiemy to lepiej niż inni, potrafią przynosić całkowicie niepotrzebne napięcia i poważne kontrowersje prawne również. Do tego sprowadza się polskie stanowisko w tej sprawie.

**Przewodniczący poseł Jan Dziedziczak (PiS):**

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Lech Sprawka. Bardzo proszę, panie pośle, o przedstawienie stanowiska.

**Poseł Lech Sprawka (PiS):**

Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo, pan minister przedstawił uszczegółowione stanowisko rządu do komunikatu. Całkowicie zgadzając się z tymi wszystkimi sformułowaniami, pragnę zwrócić uwagę na najistotniejsze, aby jeszcze dokładnie uwypuklić.

Pierwsze to kwestia poparcia dla tych propozycji Komisji Europejskiej, które mają bezpośrednie umocowanie w traktatach, szanujące istniejące obszary kompetencji, mające charakter obiektywny i niedyskryminujący, a przy tym nie dublują istniejących już procedur.

Drugie to poparcie dla wypracowania standardów przestrzegania i ochrony praworządności, które miałyby takie samo zastosowanie do wszystkich państw członkowskich, a więc sprzeciw wobec podwójnych standardów traktowania.

Trzecie to warunkowe poparcie dla cyklicznego przeglądu praworządności, ponieważ może spełnić swoją rolę jedynie pod warunkiem, że będzie się opierać na zasadach

obiektywizmu, niedyskryminacji, równego traktowania wszystkich państw członkowskich UE.

Czwarte to sprzeciw wobec określenia zakresu cyklicznego przeglądu, który zdaniem Rady Ministrów wykracza poza ramy, na rzecz praworządności, ustalone w komunikacie z kwietnia 2019 r. W ramach tej uwagi również zakres przeglądu powinien zostać ograniczony do funkcjonowania systemu wymiaru sprawiedliwości w procesie stosowania prawa UE.

Piąte – co do zasady popiera ustanowienie punktów kontaktowych. W naszym przypadku właściwe byłoby Ministerstwo Sprawiedliwości w ścisłej współpracy z Ministerstwem Spraw Zagranicznych.

Po szóste – sprzeciw wobec wprowadzenia mechanizmu warunkowania przyznania państwom członkowskim określonych uprawnień w ramach polityk sektorowych UE, przestrzeganiem przez nie szeroko rozumianej zasady praworządności.

Siódme – sprzeciw wobec przyznania Komisji dodatkowej roli w procesie deeskalacji lub wychodzenia państw członkowskich z procedury z art. 7 traktatu UE.

Konkludując, z powyższych powodów rekomenduję Wysokiej Komisji pozytywną opinię do tez zawartych w stanowisku rządu. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Jan Dziedziczak (PiS):**

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń. Chciałbym zapytać wobec tego: Czy jest sprzeciw wobec decyzji Komisji o przyjęciu do wiadomości informacji dotyczącej tego dokumentu? Sprzeciwu nie widzę.

Stwierdzam zatem, że **Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat dokumentu o sygnaturze COM(2019) 343 i odnoszącego się do niego stanowiska rządu.** Na tym zamykam rozpatrywanie pkt IV.

Przechodzimy do pkt V. Ach, przepraszam, jeszcze korzystając z okazji, chciałbym w imieniu swoim, ale przede wszystkim pani przewodniczącej Izabeli Kloc i przewodniczącego Piotra Naimskiego serdecznie podziękować panu ministrowi Konradowi Szymańskiemu za wielką przyjemność współpracy w ciągu minionych 4 lat. Naprawdę dla nas wszystkich pana kompetencje, oddanie sprawom ojczyzny i klarowność przekazu informacji stanowiły naprawdę przesłankę do tego, żeby stwierdzić, że ta współpraca była dla nas wielką przyjemnością i myślę, że dla niejednego posła też lekcją. Tak że bardzo serdecznie dziękujemy, również paniom dyrektor, wszystkim współpracownikom z departamentów. Serdecznie, panie ministrze, dziękujemy. Myślę, że na koniec naszej pracy możemy podziękować panu ministrowi oklaskami.

**Sekretarz stanu w MSZ Konrad Szymański:**

Tym razem nie upominałem się o głos, ponieważ ostatnio wyraziłem dokładnie takie same słowa uznania i satysfakcji z powodu pracy w tej kadencji parlamentu z państwa Komisją. Byłem przekonany, że ostatnim razem widzimy się naprawdę ostatni raz. Los zaskakuje, więc powtórzę tylko te słowa o satysfakcji i o tym, że ta Komisja była wielokrotnie miejscem bardzo rzeczowych rozmów na temat miejsca Polski w Unii Europejskiej, co jest przedmiotem zapewne troski wszystkich polskich posłów w polskim parlamencie. Mam nadzieję, że tak zostanie w najbliższej nowej kadencji Sejmu. Bardzo państwu dziękuję.

**Przewodniczący poseł Jan Dziedziczak (PiS):**

Uprzejmie dziękujemy. Drodzy państwo, jak widzimy, polityka bywa pełna niespodzianek.

Przechodzimy do pkt V, czyli rozpatrzenia w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenie (UE) nr 1309/2013 w sprawie Europejskiego Funduszu Dostosowania do Globalizacji (2014–2020) (COM(2019) 397 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP. Rząd reprezentuje pan minister Grzegorz Puda, sekretarz stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju.

Bardzo proszę, panie ministrze, o przedstawienie stanowiska rządu.

**Sekretarz stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju Grzegorz Puda:**

Szanowny panie przewodniczący, państwo posłowie, panowie eurodeputowani, tak naprawdę nasz projekt przedstawiamy na wyraźną prośbę i przedstawiamy informację na temat Europejskiego Funduszu Dostosowania do Globalizacji i kompetencji Departamentu Europejskiego Funduszu Społecznego w tym zakresie. Warto zaznaczyć, że zmiana rozporządzenia polega na umożliwieniu wspierania pracowników zwolnionych w wyniku prawdopodobnych zakłóceń gospodarczych, spowodowanych wystąpieniem Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej – tu jest mowa o Zjednoczonym Królestwie – z UE bez umowy o wystąpieniu. Tak naprawdę musimy się do tego po prostu, szanowni państwo, przygotowywać. Nie wiemy, jakie losy będą, przyszłości nie da się przewidzieć, ale można ją w pewien sposób zaplanować i to są nasze działania ku temu, żeby w tym kierunku zmierzać.

My odpowiadamy za zarządzenie EFG. Pełnimy funkcje instytucji zarządzającej. Od 2006 r. instytucjami pośredniczącymi są natomiast wojewódzkie urzędy pracy, a wsparcie na rzecz zwalnianych pracowników jest udzielane przez właściwy miejscowo powiatowy urząd pracy. W związku z tym nasz zakres wsparcia w ramach EFG jest zbieżny z zakresem interwencji Europejskiego Funduszu Społecznego, a jednak w odróżnieniu od tej pomocy udzielanej w ramach EFS, w przypadku pomocy realizowanej w ramach EFG, nie jest ona udzielana na podstawie programu operacyjnego, ale w oparciu o taki wniosek o wkład finansowy EFG składany przez państwo członkowskie do Komisji Europejskiej. Pomoc jest udzielana w ramach EFG i ma charakter interwencyjny. Warto tutaj dodać, że tak naprawdę nasze stanowisko, stanowisko rządu, jest stanowiskiem instytucji, która prowadzi, czyli MIiR, instytucji wiodącej, ale również instytucjami współpracującymi w ramach tego stanowiska są Ministerstwo Finansów, Ministerstwo Przedsiębiorczości i Technologii, Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej i Ministerstwo Spraw Zagranicznych.

Samym celem proponowanego aktu prawnego, który państwo zapewne odczytali i mają go przed sobą, jest zmiana rozporządzenia dotyczącego Europejskiego Funduszu Dostosowania do Globalizacji, umożliwiająca wspieranie pracowników zwolnionych w wyniku prawdopodobnych zakłóceń gospodarczych, spowodowanych wystąpieniem Zjednoczonego Królestwa, Wielkiej Brytanii, tak jak już mówiłem, z UE bez umowy o wystąpieniu.

Właściwie to jest clou tego tematu. Myślę, że nie trzeba przedłużać. Jeżeli państwo, panowie, mają jakieś pytania, to chętnie odpowiemy, ale sprawa jest bardzo jasna, bardzo czytelna i myślę, że tu nie powinno być żadnych pytań.

**Przewodniczący poseł Jan Dziedziczak (PiS):**

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Zachęcony przez ostatnie zdanie pana ministra chcę zapytać, czy są pytania ze strony państwa posłów. Pytań nie widzę.

Drodzy państwo, sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Jerzy Materna. Pan poseł niestety utknął w drodze powrotnej z uroczystości pogrzebowych. Pozwolił sobie w trybie wiadomości elektronicznej przesłać następującą informację: „Stanowisko mam takie jak rząd. Popieram. Bardzo przepraszam. Jerzy Materna”.

**Sekretarz stanu w MIiR Grzegorz Puda:**

Bardzo dziękujemy za tę informację, panie przewodniczący.

**Przewodniczący poseł Jan Dziedziczak (PiS):**

Z racji tego, że jest to ostatni punkt ostatniego posiedzenia i jeszcze niestety to posiedzenie jest dla nas wszystkich smutnym posiedzeniem, myślę, że usprawiedliwimy nieobecność pana posła Materny. Podziękowania ze strony rządu przekażę. Pytań, rozumiem, nie ma.

W związku z tym chciałbym zaproponować następującą konkluzje: Stwierdzam, że **Komisja rozpatrzyła w trybie art. 7 ust. 4 ustawy dokument o sygnaturze COM(2019) 397 wersja ostateczna i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP. Komisja podzieliła stanowisko rządu odnoszące się do tego dokumentu**.

Czy ze strony panów posłów jest sprzeciw? Nie widzę. Wobec tego stwierdzam, że Komisja przyjęła powyższą konkluzję. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt V.

Dziękuję serdecznie.

**Sekretarz stanu w MIiR Grzegorz Puda:**

Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Jan Dziedziczak (PiS):**

Szanowni państwo, przechodzimy do pkt VI, czyli rozpatrzenia sprawozdania Komisji z działalności w VIII kadencji Sejmu. Projekt sprawozdania otrzymali państwo posłowie w poniedziałek.

Dla formalności przypomnę, że Komisja do Spraw Unii Europejskiej została powołana na podstawie uchwały podjętej przez Sejm 16 listopada 2015 r. Pierwsze posiedzenie Komisji odbyło się 17 listopada 2015 r. Komisja przez całą kadencję działała na podstawie ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem RP w UE, tzw. ustawy kooperacyjnej, oraz na podstawie regulaminu Sejmu.

Sprawozdanie z prac naszej Komisji jest dość obszerne, zawiera bowiem kilka części, jakimi zajmowała się Komisja w tej kadencji. Są to prace Komisji bezpośrednio związane ze wspomnianą ustawą, jest szeroki zakres prac związanych z działalnością pozaustawową, a także obszerna działalność Komisji w ramach współpracy zagranicznej Komisji.

Dziś mamy 283. posiedzenie Komisji. W tym czasie do Komisji wpłynęło ok. 2700 dokumentów unijnych, w tym projekty aktów ustawodawczych, aktów prawnych, jak również dokumentów nielegislacyjnych. Na posiedzeniach Komisji omówione zostało 420 dokumentów. Do każdego z tych dokumentów poseł sprawozdawca przedstawił swoje stanowisko.

Komisja pracowała według planów pracy przygotowywanych w cyklu półrocznym. Większą część stanowiły posiedzenia związane z realizacja tzw. ustawy kooperacyjnej. Komisja przyjęła 42 opinie, z czego 14 dotyczyło projektów aktów prawnych. Komisja uchwaliła 3 dezyderaty, jeden z nich był wynikiem prac Podkomisji ds. wykorzystania funduszy unijnych, dotyczył zabezpieczenia środków na realizację drogi ekspresowej S-61, natomiast dwa pozostałe dotyczyły spraw energetycznych i górniczych i były inicjatywą Podkomisji ds. polityki energetycznej UE.

W wyniku prac Komisji Sejm przyjął cztery uchwały zawierające uzasadnione opinie w sprawie niezgodności z zasadą pomocniczości projektów aktów ustawodawczych UE. Uchwały te zostały przekazane do instytucji unijnych, czyli do PE, KE i rady.

Na szczególną uwagę zasługuje wniosek dotyczący dyrektywy dotyczącej PE i rady dotyczącej delegowania pracowników w ramach świadczenia usług, do którego uzasadnione opinie w sumie zgłosiło 14 parlamentów, izb dysponujących łącznie dwoma głosami, co pozwoliło na uruchomienie tzw. mechanizmu żółtej kartki. Mówił o tym zresztą dzisiaj pan minister Konrad Szymański. Komisja w każdym półroczu omawiała priorytety poszczególnych prezydencji w radzie UE.

To już prawdopodobnie ostatnie posiedzenie Komisji w tej kadencji, dlatego chciałbym podziękować wszystkim członkom Komisji, i tym obecnym, i tym, którzy pracowali w tej Komisji przez część kadencji. Dziękuję za państwa aktywność, szczególnie państwu koleżankom i kolegom, którzy opiniowali dokumenty unijne wielokrotnie.

Chciałbym też serdecznie podziękować pracownikom Kancelarii Sejmu, którzy współpracowali z naszą Komisją. Te podziękowania składam na ręce pana dyrektora, pani naczelnik, ale również na ręce wszystkich państwa, także członków sekretariatu, za wsparcie merytoryczne. Dziękuję także osobom, które przygotowują na przykład stenogram – to są tacy cisi pracownicy, którzy są często niezauważani niesłusznie. Bardzo serdecznie państwu dziękujemy za wsparcie naszych prac.

Drodzy państwo, otwieram dyskusję. Brawo, oczywiście. Otwieram ewentualnie dyskusję. Jeśli są jakieś wolne głosy, to można teraz jeszcze zabrać głos. Pan poseł Tadeusz Cymański, proszę bardzo.

**Poseł Tadeusz Cymański (PiS):**

Koledzy mnie upoważnili, żeby na końcu, jeszcze na sam deser, podziękować przewodniczącemu. To była wielka przyjemność dla nas wszystkich. Tu koledzy mnie upoważnili i myślę, że pozostali też są podobnego zdania. Może jeszcze pan europoseł dodatkowe zdanie.

**Przewodniczący poseł Jan Dziedziczak (PiS):**

Współpraca z państwem była dla mnie przyjemnością. Drodzy państwo, dziękuję za wszystkie miłe głosy.

Jak rozumiem, nie ma uwag do sprawozdania kadencyjnego, tak?

Czy pan poseł do PE Kosma Złotowski jeszcze jakiś głos z Brukseli, ze Strasburga?

**Poseł do Parlamentu Europejskiego Kosma Złotowski:**

Ja również chciałbym się przyłączyć do tych podziękowań i również robię to nie tylko w swoim imieniu, lecz także pozostałych polskich posłów do PE. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Jan Dziedziczak (PiS):**

Bardzo dziękuję, panie pośle. Gramy wszyscy w jednej drużynie dla Polski. Bardzo serdecznie dziękuję.

Wobec wszystkich miłych głosów i wobec tego, że nie ma uwag do sprawozdania kadencyjnego stwierdzam, że **Komisja przyjęła sprawozdanie z działalności Komisji w VIII kadencji Sejmu RP**. Zamykam rozpatrywanie pkt VI.

Przystępujemy do spraw bieżących, jeszcze pro forma pkt VII. Czy w sprawach bieżących ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Myślę, że w poprzednim punkcie wszystko wyczerpaliśmy.

Drodzy państwo, na tym zamykam rozpatrywanie pkt VII. Informuję, że na tym porządek dzienny ostatniego posiedzenia Komisji do Spraw Unii Europejskiej Sejmu VIII kadencji został wyczerpany. Protokół dzisiejszego posiedzenia będzie wyłożony do przejrzenia w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu.

Zamykam posiedzenie Komisji.